



# **BANK DOBRYCH PRAKTYK**

**Jolanta Banasiak**

**„Wiosna bez płomieni”**

**– Stop! Nie wypalaj**

**– nie zabijaj!**

**PRZEDSZKOLE PUBLICZNE WE WRZOSOWEJ**

*Imię i nazwisko autora (autorów), zajmowane stanowisko, funkcja, krótka notka o autorze (autorach)*

**Jolanta Banasiak – nauczyciel dyplomowany, staż pracy – 28 lat w Przedszkolu Publicznym we Wrzosowej. Dużo miejsca i czasu w pracy z dziećmi poświęca na edukację ekologiczną.**

*Nazwa, dane kontaktowe szkoły/placówki*

**Przedszkole Publiczne we Wrzosowej  
ul. Szkolna 2  
42-263 Wrzosowa**

*Tytuł przykładu dobrej praktyki*

**„Wiosna bez płomieni” – Stop! Nie wypalaj – nie zabijaj!**

*Etap kształcenia*

**wychowanie przedszkolne**

*Termin i miejsce realizacji*

**marzec**

*Cele i założenia*

- **budzenie świadomości ekologicznej i idei ochrony środowiska,**
- **poznanie skutków wypalania traw,**
- **uświadomienie bezcelowości wypalania traw,**
- **okazywanie właściwego stosunku do otaczającej nas przyrody,**
- **wzrost świadomości ekologicznej dzieci i rodziców,**
- **zmniejszenie ryzyka pożarowego dla łąk, lasów i okolic.**

Każdego roku, wraz z nadejściem wiosny, gwałtownie wzrasta liczba interwencji straży pożarnych związanych z pożarami traw, łąk, lasów – również i w naszej miejscowości. Dlatego też w Przedszkolu Publicznym we Wrzosowej podjęliśmy działania, które miały na celu uświadomić wszystkim, poczynając od dzieci, a skończywszy na dorosłych, szkodliwość tych zachowań i niebezpieczeństw, jakie ze sobą niosą. Naszą akcję wspierali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrzosowej. Zostało przeprowadzonych wiele działań. Między innymi akcja „Wiosna bez płomieni” – Stop! Nie wypalaj – nie zabijaj! Miała ona na

celu budzenie świadomości ekologicznej i idei ochrony środowiska, uświadomienie bezcelowości wypalania traw, dążenie do zmniejszenia ryzyka pożarowego dla lasów i łąk. Przedszkolaki wraz z rodzicami uczestniczyły w zajęciach „Alarm na leśnej łące”. Wspólnie obejrzały prezentację multimedialną „STOP! Nie wypalaj – nie zabijaj!” przedstawioną przez strażaków. Dotyczyła ona bezmyślnego podpalania łąk i lasów oraz skutków takich działań. Zostały zaprezentowane zachowania zwierząt leśnych podczas pożarów. Obraz bardziej przemawiał do dzieci i dorosłych niż słowo. Strażacy przekazali rodzicom i dzieciom jak należy zachować się podczas pożaru, lasów, łąk.



Zaproponowali spacer na pobliskie łąki graniczące z lasem w celu obserwacji budzącej się do życia przyrody. Nikt jednak nie spodziewał się, że przedszkolaki będą świadkami akcji gaszenia płonącej łąki. Dzieci i ich rodzice mogli na własne oczy zobaczyć, jak szybko rozprzestrzenia się ogień, jakie zagrożenia niesie. Zamiast obserwowania pięknej, budzącej się z zimowego snu przyrody maluchy i ich opiekunowie mogli w naturalnym środowisku porównać fragment łąki wypalanej i z roślinami. Zwrócono uwagę na wygląd obu łąk, m.in. na przebijającą się młodą trawę, pojawiające się mrówki, różne robaki, sarny w oddali. Na drugiej, wypalonej łące, czarne spalone rośliny i brak żyjących owadów budziły u dzieci przerażenie. Będący z nami strażak zwrócił uwagę, że wypalanie traw zabija zwierzęta i ptaki.



Giną ich gniazda. Płomienie niszczą miejsce bytowania bażantów, kuropatw, zajęcy. Ogień uśmierca też sarny i jelenie. Wypalanie traw to zagrożenie dla lasów. Swoją wypowiedź strażak zakończył słowami – „Pamiętaj – las płonie szybko, ale rośnie bardzo wolno”.



Ta sytuacja spowodowała, że następnego dnia dzieci udały się na spacer ulicami Wrzosowej i wręczały przechodniom ulotki informujące o negatywnych skutkach wypalania traw. Do skrzynek pocztowych przy każdej posesji wrzucały ulotki w postaci apelu przedszkolaków: „Wiosna bez płomieni!”, „Wypalanie traw zabija ludzi, zwierzęta, środowisko. STOP! Nie wypalaj – nie zabijaj!”, w których między innymi została zawarta informacja, że „Wypalanie traw jest przestępstwem zagrożonym karą grzywny lub więzieniem”. Mieszkańcy Wrzosowej byli zaskoczeni i jednocześnie zachwyceni, że małe dzieci starają się uświadomić dorosłym jak bardzo szkodliwe jest wypalanie traw. W swej wypowiedzi podkreślali, że i czas jest odpowiedni na taką tematykę. Cieszyły nas bardzo słowa: „Tak jak skowronki są zwiastunami wiosny, tak przedszkolaki są zwiastunami dobrej nadziei na przyszłość i przynajmniej do części społeczeństwa dotarło, że wypalanie traw przynosi straty, a nie pożytek”. Nawet jeśli do świadomości tylko części społeczeństwa dotarliśmy – to i tak duży sukces. Słowa uznania płynące od rodziców, strażaków, mieszkańców Wrzosowej przekonały nas, że takie akcje są potrzebne.





### Opis działania

## Spotkanie z dziećmi i chętnymi rodzicami w ramach akcji „Nie wypalajmy traw – przecież nie zabija się skowronków”

Temat: „Wiosna bez płomieni” – Stop! Nie wypalaj – nie zabijaj!

### Cele ogólne:

- budzenie świadomości ekologicznej i idei ochrony środowiska,
- poznanie skutków wypalania traw,
- uświadomienie bezcelowości wypalania traw,
- okazywanie właściwego stosunku do otaczającej nas przyrody,
- wzrost świadomości ekologicznej dzieci i rodziców,
- zmniejszenie ryzyka pożarowego dla łąk, lasów i okolic.

### Cele operacyjne. Dziecko:

- wie, jak zachować się w razie pożaru,
- zna skutki wypalania traw,
- potrafi podjąć działania skierowane przeciwko temu procederowi,
- dostrzega potrzebę ochrony łąk jako siedliska wielu organizmów,
- rozumie, że pożar łąki to również strata dla człowieka,
- przeprowadza akcję informacyjną,
- propaguje ideę ochrony przyrody w najbliższym środowisku.

### Metody:

- słowne – opowiadanie, zadawanie pytań, wyjaśnianie, instrukcje słowne,
- czynne – zadań stawianych do wykonania, kierowanie aktywnością dziecka.

### Formy pracy:

- zbiorowa,
- indywidualna.

Środki dydaktyczne: opowiadanie, emblematy do opowiadania, gazetka tematyczna „Nie wypalajmy traw – przecież nie zabija się skowronków...” (prezentacja m.in. zdjęć płonących łąk i strażaków zmagających się z ogniem), nagranie głosu skowronków, tablica multimedialna, ilustracja skowronków, emblematy skowronków dla każdego dziecka, karki okolicznościowe dla przechodniów mówiących o zakazie wypalania łąk, naturalne środowisko – wypalona łąka i łąka budząca się do życia, strażacy, wóz strażacki, ulotki wrzucane do skrzynek mieszkańców Wrzosowej „Wiosna bez płomieni”, wiersze.



Przebieg zajęć:

1. Powitanie dzieci i gości.
2. Wysłuchanie opowiadania „Alarm na łące” z wykorzystaniem emblematów.

*Nie za siedmioma górami, nie za siedmioma rzekami, nie za siedmioma lasami, lecz bardzo blisko, być może tuż za oknem Twojego domu, wydarzyła się ta oto historia. Była wiosna. Przyroda budziła się do życia. Na łące tego roku panował wyjątkowy gwar. Każdy był bardzo zajęty – jedni budowali nowe domy, inni odnawiali stare. Byli też tacy, którzy przybyli tu po raz pierwszy i właśnie szukali miejsca dla swojej rodziny. Tak też było z rodziną Mrówek, która przybyła na tę łąkę z pobliskiego lasu. Niestety las wycięto, a na jego miejscu wybudowano nowe osiedle. Cała rodzina Mrówek szukała więc mrowiska, które chętnie przyjęłoby nowych lokatorów. Ponieważ wszyscy mieszkańcy łąki zwykli sobie we wszystkim pomagać, rodzina Mrówek bardzo szybko znalazła nowych przyjaciół. Nowe mrowisko było duże i wygodne. Najmłodszy z rodziny – Mrówczuś – był towarzyskim owadem. Nie usiadł w miejscu ani chwili. Toteż wkrótce miał już na łące wielu przyjaciół: konika polnego – Skoczka, biedronkę – Kropeczkę, ślimaka – Jednonóżkę i żabkę – Kumkę. Całe towarzystwo spędzało czas na harcach i zabawach. Wkrótce znalazła ich cała łąka. Mijały dni. Mrówczuś ze swoimi przyjaciółmi znalazł już na łące każdą trawkę, każdą drózkę i wszystkich mieszkańców. W pobliżu mrowiska znajdowała się niewielka norka (choć Mrówczusiowi wydawała się spora). W tej norce mieszkała rodzina Myszek. Właśnie przyszło na świat 5 małych myszek. Były bardzo śmieszne, z różowymi noskami i białym futerkiem. Mrówczuś przychodził tutaj codziennie, by popatrzeć na małe. Pewnego dnia, kiedy wydawało się, że wszystko będzie jak zawsze, coś zaniepokoiło Mrówczusia. Powietrze nie było tak przejrzyste jak zwykle. „Może to mgła” – pomyślał Mrówczuś. Wkrótce jednak poczuł szczypanie w oczy. „To nie mgła, to coś niedobrego” – myślał. W tym właśnie momencie usłyszał głos swojej mamy: – Mrówczusiu! Gdzie jesteś? Uciekajmy! Mrówczuś był już całkiem pewien, że dzieje się coś złego. Robiło się coraz ciemniej, a dym szczypał nie tylko w oczy, ale i w gardło i nos. Co chwilę przebiegały w panice różne zwierzęta. – Uciekaj z nami! – zawołała biedronka. – Ratuj się! – usłyszał głos konika polnego. – Pożar! – krzyczał ślimak. Mrówczuś stał przerażony. – Pożar? Jaki pożar? Co się dzieje? Trzeba uciekać, szybko uciekać! Ale nie! Co z małymi myszkami? Muszę je ostrzec, muszę... I nie zważając na nic, Mrówczuś pobiegł w drugą stronę, prosto do norki rodziny Myszek. – Uciekajcie!!! – wołał – Ucie... Słowa utkwiły mu w gardle, zabrakło powietrza. Mrówczuś upadł na ziemię. „To koniec” – pomyślał. Minęła godzina, może dwie, a może pięć. Mrówczuś otworzył oczy i ujrzał nad sobą głowy swoich rodziców i przyjaciół. – Żyje! Żyje! – wołali radośnie. – Co z myszkami? – zapytał słabym głosem. – Są. Nie martw się – odparła mama. – Żyją dzięki tobie, a ty masz wiele szczęścia. Pan Mysz, kiedy cię usłyszał, zaraz zabrał swoją rodzinę, a potem odnalazł ciebie i wyniósł z łąki. – A co się właściwie stało? – zapytał Mrówczuś. – Jakies dzieci podpaliły łąkę, żeby wypalić suche trawy. Ludzie często tak robią. – Dlaczego? – Sama nie wiem. Chyba z głupoty. Nie pomyślą o nas, o tych wszystkich zwierzętach, dla których łąka jest domem.*

---

*Nie pomyśl, że wiele z nas ginie, a wszyscy tracimy domy. – A co z naszym domem? –  
Musimy szukać nowego mrowiska. I tak mamy dużo szczęścia, że udało nam się uciec.  
I ważne, że mamy przyjaciół.*

3. Rozmowa na temat opowiadania:

- Kto mieszkał na łące?
- Jak czuły się tam zwierzęta?
- Dlaczego zwierzęta musiały opuścić łąkę?

4. Prezentacja zdjęć przedstawiających płonące łąki.

5. Wysłuchanie śpiewu skowronka. Próba udzielenia odpowiedzi przez dzieci na pytanie:  
„Czy skowronki przylecą i uwiją swoje gniazda na wypalonej łące?”

6. Recytacja fragmentu wiersza Niny Kołek „Polny skowronek” przez dzieci.

*Wszystkie polne skowronki*

*W trawie mają swoje domki.*

*Tam też gniazda swe uwily,*

*W nich pisklęta swe schroniły.*

*Gdy w powietrzu on tak latał,*

*Nagle spostrzegł coś w krzakach.*

*Zaczął wtedy głośno kwilić,*

*Lot obniżył w jednej chwili.*

*Nad swym gniazdem nisko lata,*

*Nie ocali jednak stada.*

*Chociaż ognia on się boi,*

*Nie opuści piskląt swoich.*

*Nie pozwólcie palić trawy,*

*Giną z nią mieszkańcy mali.*

*Co mieszkali tam na łące,*

*I kochali trawę, słońce.*

[...]

7. Prelekcja strażaków skierowana do rodziców „STOP! Nie wypalaj – nie zabijaj!”  
(w tym czasie dzieci ubierają się i wychodzą do ogrodu).

8. Wyszukanie przez dzieci w ogrodzie ukrytych emblematów skowronków (każde  
dziecko ma za zadanie odszukać jeden emblemat).

9. Spacer dzieci i rodziców na pobliskie łąki w celu obserwacji „budzącego się życia”.

10. Wręczanie przechodniom kartek okolicznościowych mówiących o zakazie wypalania  
łąk (na pobliskich łąkach oczekują na dzieci strażacy przy niewielkim kawałku  
wypalonej łąki).

11. Na łące – obserwacja i porównanie przez rodziców i dzieci dwóch łąk – tej z roślinami  
i tej wypalonej. Zwrócenie uwagi na wygląd obu łąk. Na jednej sucha trawa  
i przebijająca się młoda trawa, pojawiające się mrówki, różne robaki, w oddali sarny.  
Na drugiej wszystko spalone – czarne wypalone rośliny i brak żyjących owadów,  
ptaków i innych zwierząt – budzi przerażenie.

---



Na podstawie obserwacji, zdobytej wiedzy z prelekcji stwierdzono:

- Wypalanie traw zabija zwierzęta i ptaki.
- Giną ptaki i ich gniazda, przede wszystkim skowronki.
- Płomienie niszczą miejsce bytowania bażantów, kuropatw, zajęcy.
- Ogień uśmierca sarny, jelenie, zające.
- Wypalanie traw to zagrożenie dla lasów.
- Pamiętaj – las płonie szybko, ale rośnie bardzo długo.

12. Próby wykonania przez rodziców gniazd dla skowronków przy wykorzystaniu tego, co daje przyroda. Zwrócenie uwagi na trudność wykonania gniazd i jednocześnie podkreślenie, że trud, jaki ptaki wkładają w zbudowanie gniazda, niszczone jest przez bezmyślność ludzi.

13. Symboliczne włożenie do gniazd emblematów skowronków.

14. Wysłuchanie wiersza „Każdy kwiat to mały świat” z podręcznika „Wesoła szkoła: kształcenie zintegrowane”, kl. 2.

*Nie niszc już roślin, bo one żyją,  
słońca szukają i wodę piją.  
Pragną na łące mieszkać spokojnie,  
pragną dokarmiać zwierząt tysiące.  
Zostaw w spokoju ptasie pisklęta,  
barwne motyle, dzikie zwierzęta.  
Spróbuj ratować wszystko, co żywe,  
co razem z tobą chce być szczęśliwe.*

15. Spacer ulicami Wrzosowej i wrzucanie do skrzynek pocztowych ulotek w postaci apelu przedszkolaków „Wiosna bez płomieni”.

**Jolanta Banasiak**